

BS/149/2010

PREFERENCJE PARTYJNE

W LISTOPADZIE



Znak jakości przyznany CBOS przez Organizację Firm Badania Opinii i Rynku
4 lutego 2010 roku

Fundacja Centrum Badania Opinii Społecznej
ul. Żurawia 4a, 00-503 Warszawa
e-mail: sekretariat@cbos.pl; info@cbos.pl
<http://www.cbos.pl>
(48 22) 629 35 69

Gdyby wybory do Sejmu i Senatu odbywały się na początku listopada¹, udział w nich wzięłoby 66% ankietowanych, o 3 punkty procentowe więcej niż przed miesiącem. Tym samym obserwowany od czterech miesięcy spadek zainteresowania uczestnictwem w głosowaniu uległ zahamowaniu. Obecnie odsetek deklaracji udziału w hipotetycznych wyborach jest taki jak w sierpniu. Nadal jedna piąta Polaków (20%) jednoznacznie odrzuca możliwość uczestniczenia w głosowaniu.

Tabela 1

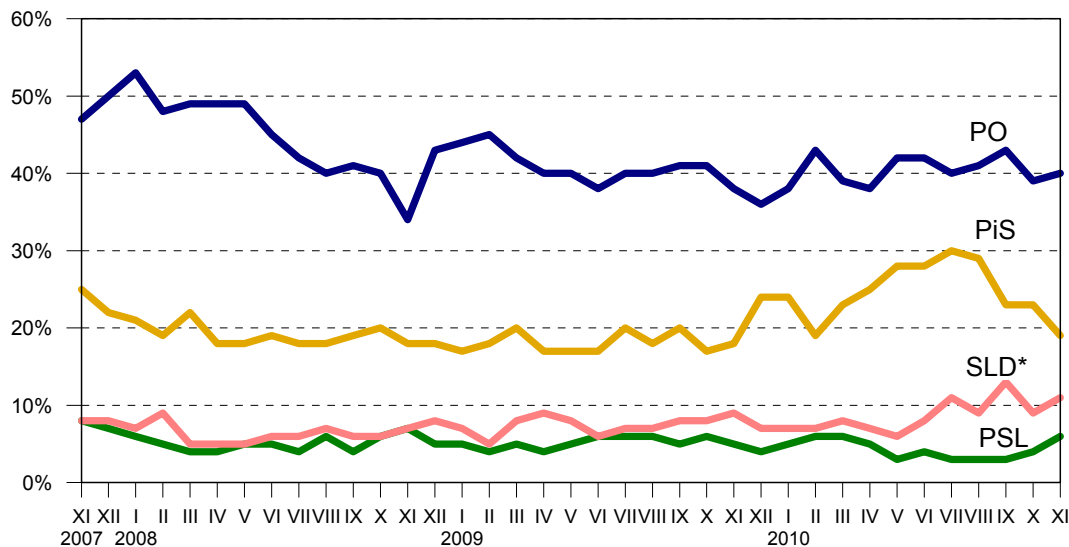
Deklaracje uczestnictwa w potencjalnych wyborach parlamentarnych	Wskazania respondentów według terminów badań									
	II 2010	III 2010	IV 2010	V 2010	VI 2010	VII 2010	VIII 2010	IX 2010	X 2010	XI 2010
	w procentach									
Na pewno wziął(ę)lbym w nich udział	53	56	63	68	71	68	65	63	63	66
Nie wiem, czy wziął(ę)lbym w nich udział	16	17	16	13	14	12	14	16	14	14
Na pewno nie wziął(ę)lbym w nich udziału	32	27	21	20	15	20	22	21	22	20

W listopadzie najwięcej głosów w ewentualnych wyborach parlamentarnych zdobyłaby PO – chęć poparcia rządzącego ugrupowania wyraziło dwie piąte zdeklarowanych uczestników głosowania (40%). Po ubiegłomiesięcznym spadku poparcia dla tej partii listopad przyniósł stabilizację jej notowań. O połowę mniejszą liczbę zwolenników niż rządzące ugrupowanie ma w tym miesiącu jego główny konkurent – PiS (19%). Najwyraźniej ostatnie wydarzenia dotyczące tej partii nie wpływają korzystnie na jej wizerunek, w porównaniu bowiem z ubiegłym miesiącem poparcie dla PiS wyraźnie zmalało (o 4 punkty procentowe). Natomiast poprawiły się – po październikowym spadku – notowania SLD. W listopadzie chęć głosowania na to ugrupowanie zadeklarowało 11% uczestników wyborów, o 2 punkty procentowe więcej niż przed miesiącem. Nieco lepszy wynik uzyskał także PSL. Gdyby wybory odbywały się w najbliższą niedzielę, ugrupowanie Waldemara Pawlaka wprowadziłoby swoich przedstawicieli do parlamentu, poparłoby je bowiem 6% głosujących, o 2 punkty procentowe więcej niż w październiku.

¹ Badanie „Aktualne problemy i wydarzenia” (246) przeprowadzono w dniach 4–11 listopada 2010 roku na liczącej 999 osób reprezentatywnej próbie losowej dorosłych mieszkańców Polski.

RYS. 1. GDYBY W NAJBLIŻSZĄ NIEDZIELĘ ODBYWAŁY SIĘ WYBORY DO SEJMU I SENATU, TO NA KANDYDATÓW KTÓREJ PARTII LUB UGRUPOWANIA GŁOSOWAŁ(A)BY PAN(I) W TYCH WYBORACH?

Odpowiedzi osób deklarujących wzięcie udziału w potencjalnych wyborach



* XI 2007 – III 2008 deklaracje poparcia dla koalicji Lewica i Demokraci (SLD+SdPi+UP+PD)

Tabela 2

Gdyby w najbliższą niedzielę odbywały się wybory do Sejmu i Senatu, to na kandydatów której partii lub ugrupowania głosował(a)by Pan(i) w tych wyborach?	Odpowiedzi osób deklarujących wzięcie udziału w potencjalnych wyborach*									
	II 2010	III 2010	IV 2010	V 2010	VI 2010	VII 2010	VIII 2010	IX 2010	X 2010	XI 2010
	w procentach									
Platforma Obywatelska RP	43	39	38	42	42	40	41	43	39	40
Prawo i Sprawiedliwość	19	23	25	28	28	30	29	23	23	19
Sojusz Lewicy Demokratycznej	7	8	7	6	8	11	9	13	9	11
Polskie Stronictwo Ludowe	6	6	5	3	4	3	3	3	4	6
Partia Kobiet	1	1	1	1	1	1	1	1	2	1
Liga Polskich Rodzin	1	1	1	0	1	1	1	1	1	1
Unia Polityki Realnej	1	0	1	1	1	0	1	1	1	1
Krajowa Partia Emerytów i Rencistów	0	1	1	0	0	0	1	1	1	0
Partia Demokratyczna – demokraci.pl	0	0	0	1	0	1	0	0	0	0
Polska Partia Pracy	0	0	1	0	0	0	0	0	0	0
Prawica Rzeczypospolitej	0	1	0	0	0	1	0	0	0	0
Ruch Poparcia	-	-	-	-	-	-	-	-	2	0
Samoobrona RP	1	1	1	1	1	0	0	0	0	0
Socjaldemokracja Polska	0	1	0	1	1	0	0	0	1	0
Stronictwo Demokratyczne	1	0	0	0	0	0	0	0	0	0
Wolność i Praworządność	-	-	-	-	-	-	-	-	0	0
Unia Pracy	0	0	0	1	0	0	0	0	0	0
Inne	1	0	1	0	0	1	0	1	2	1
Trudno powiedzieć	19	18	17	15	14	11	14	12	14	19
N=	527	553	649	667	687	599	626	654	648	646

* Podstawą procentowania są wszyscy ci, którzy deklarują, że na pewno wezmą udział w wyborach

Wszystkie pozostałe partie mają w tym miesiącu niewielkie poparcie. Wśród ankietowanych zapowiadających, że na pewno poszliby na wybory, w listopadzie swoich zwolenników znalazły jeszcze: Partia Kobiet, LPR i UPR (po 1% głosów).

Największą jednak zmianą odnotowaną w tym miesiącu jest wzrost odsetka Polaków chcących uczestniczyć w demokratycznej procedurze wyłaniania reprezentantów do parlamentu, ale niezdecydowanych, którą z funkcjonujących na naszej scenie politycznej partii poprzeć (19%). W porównaniu z październikiem odsetek wyborców niezdecydowanych wzrósł o 5 punktów i jest najwyższy od ośmiu miesięcy.



Obecna linia polityczna PiS, a zapewne w jeszcze większym stopniu polityka wewnątrzpartyjna tego ugrupowania nie przynoszą mu, jak dotąd, wzrostu społecznego poparcia. Od sierpnia obserwujemy spadek notowań tej partii. W porównaniu z okresem kampanii przed wyborami prezydenckimi wyraźnie osłabiła się pozycja PiS względem PO. O ile w okresie od czerwca do sierpnia stosunek notowań PO do notowań PiS wynosił 4:3 (albo był zbliżony do tej proporcji), o tyle obecnie wynosi 4:2 i jest niemal taki sam jak na początku tego roku, dwa miesiące przed katastrofą prezydenckiego samolotu pod Smoleńskiem. Spadkowi liczby zwolenników PiS towarzyszy niewielka poprawa notowań SLD oraz PSL. Największą jednak zmianą jest wzrost odsetka badanych powstrzymujących się jeszcze z jednoznaczną decyzją co do poparcia tego czy innego ugrupowania. Utrzymujący się wciąż wysoki poziom zainteresowania polityką (czego wyrazem jest duży odsetek deklaracji uczestnictwa w wyborach), a jednocześnie pokaźny odsetek wyborców niezdecydowanych (taki sam jak osób popierających PiS) to okoliczności sprzyjające jakościowym zmianom na scenie politycznej. Jeśli sytuacja taka nie byłaby tylko zjawiskiem przejściowym, ale trwałaby dłużej, wówczas szanse na pojawienie się lub sukces nowych podmiotów politycznych na naszej scenie wydają się większe.

Opracował
Krzysztof PANKOWSKI